

Cena numeru  
300 mk.Cena prenumeraty  
w ŁodziMiesięcznie mk. 6500  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie „ 8000  
poza Łodzią egz. 850  
Konto Pocztow. Kasy  
Oszczęd. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimowych  
nie pomieszcza się.

Łódź.

## ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 13 lutego 1923 r.

## Dyskusja nad expose p. Skrzyńskiego.

WARSZAWA 12 (PAT) Sejm. Na posiedzeniu Sejmu przystąpiono do ustawy o trybunale stanu. Poseł Libermann, jako sprawozdawca, omawiał poprawki wniesione do trzeciego czytania. Po przemówieniu ks. Lutosławskiego, Konopczyńskiego, Lypacewicza i Reicha, dotyczącego poprawek do ustawy, ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Poseł Byrka w imieniu komisji skarbowej referował ustawę w sprawie udzielenia ministrowi skarbu upoważnienia do regulowania rozporządzeń w sprawie obrotu pieniężnego z krajami zagranicy oraz obrotu obcemi walutami. Ustawę uchwalono w drugim i trzecim czytaniu, poczem przystąpiono do dyskusji nad expose p. ministra spraw zagranicznych.

Poseł Marjan Seyda (Zw. Lud.-Narodowy) nie zgadza się z twierdzeniem, jakoby ogólne zasady polityki polskiej zagranicznej były absolutnymi dogmatami, niezależnymi od sytuacji politycznej, od wpływów stronnictw, od zmiany rządu i osób. Jako pierwszą zasadę wymienił p. Skrzyński solidarność interesów narodów i państw na gruncie traktatów i ich wykonywania.

Jakże jednak rozumie p. minister tę solidarność? Powiada o niej, że jest to uczucie wdzięczności, z którego wyrósł pakt duchowego przymierza. Powiedzieć trzeba rzecz, która może brzmieć szorstko: Gdyby wskrzeszenie Polski niepodległej nie leżało w interesie zabezpieczenia pokoju przez stworzenie równowagi europejskiej, Polska nie byłaby się zrodziła z wojny światowej. To też nie na zapewnieniach wiecznego przymierza była oparta z polskiej strony polityka, która poprzedzała traktat wersalski, lecz oparta była na wprężeniu problemu polskiego w całokształt zagadnień europejskich, na ścisłym udowodnieniu, że mocarstwa wielkie są zainteresowane wskrzeszeniem Polski.

Przechodząc do drugiej części expose, mówca stwierdza, że jest ona potraktowana fragmentarycznie. Stosunki nasze z Francją nie ulegają wątpliwości, a społeczeństwo polskie śledzi z uwagą wysiłki Francji w zagłębiu Ruhr. Polska widzi w tych wypadkach wielkie dzieło, gwarantujące Europie spokój i solidaryzując się Francją. Co do spraw Europy środkowej i wschodniej, to zamało, jeśli usłyszeliśmy, że trzeba utrzymać poprawne sąsiedzkie stosunki. Czemu Sejm nie dowiaduje się bliższych szczegółów o pertraktacjach drezdeńskich, już teraz, zamiast, jak się to zwykle dzieje, na kilka dni przed ratyfikacją. Opinia publiczna jest zaniepokojona rozwojem sprawy kolonistów w b. zaborze pruskim.

Sprawa likwidacji majątków niemieckich ma duże znaczenie dla bezpieczeństwa państwa. O traktacie w Rapallo i jego niebezpieczeństwach nie słyszeliśmy ani słowa, a sprawa Kłajpedy potraktowana została jako czysto litewska. P. Skrzyński mówił o panslawizmie i o panrusyjskim już pogrzebanym Rosji carskiej. Nie wspominał natomiast o panrusyjskim sowiecie i skojarzonym z nim przez pomost litewski pangermanizmie. Sprawy Kłajpedy na zachodzie nie doceniają i pragną tylko jako tako ją zlikwidować. W rozwiązaniu tego zagadnienia Polska musi domagać się uwzględnienia pełni

swych praw ekonomicznych i politycznych. P. minister zaznaczył, że na konferencji moskiewskiej państwa bałtyckie szły solidarnie z Polską.

Umowa warszawska nie weszła jednak w życie. Najlepsze nawet stosunki z temi państwami nie zrównoważą niebezpieczeństwa systemu niemiecko-sowiecko-litewskiego. P. Skrzyński nie wspominał o Czechosłowacji i Jugosławii, z którymi wiążą nas umowy, wspominał natomiast o polityce słowiańskiej w słowach zupełnie niezrozumiałych. Stosunki z Czechami są zagadnieniem aktualnym, mimo błędów społeczeństwa czeskiego w stosunku do narodu polskiego. Traktat w Rapallo powinien politykę tych dwóch państw scharmonizować, jak również i w sprawach odszkodowań.

Usuną się w krótkie wszelkie przeszkody, gdy zostanie usunięta w sposób słuszny sprawa Jaworzyny. (Brawa w całej izbie).

Powodzenie Polski w polityce zagranicznej zależy od zdrowia i siły wewnętrznej państwa, od mocy i konsolidacji kierownictwa, opartej na trwałej poselskiej większości parlamentarnej.

Poseł Dębski (P.S.L.) oświadcza, że dyskusja nad polityką zagraniczną w Sejmie daje możliwość narodom sądenia nie tylko o polityce rządu, ale i o stanowisku społeczeństwa, które musi z rządem swym współdziałać, zwłaszcza gdy chodzi o traktaty i sojusze. Polska opiera swe istnienie na traktatach państw zwyciężskich.

Do błędów traktatu wersalskiego zaliczyć należy plebiscyty w Warmji i Mazurach, do których nie byliśmy przygotowani oraz załatwienie sprawy Gdańska, który w pierwszym projekcie został przyznany Polsce. Najważniejszym błędem jest brak określenia naszej granicy wschodniej. Sprawa ta rozstrzygnięta została dopiero przez traktat ryski. Sprawa niezadowolonych granic Polski jest dla nas bardzo ważna i pragnąłbym, aby to zrozumiały mocarstwa sprzymierzone, a przede wszystkim Francja.

Polska leży na wielkiej przestrzeni między dwoma mocarstwami, w których prędzej czy później obudzą się apetyty odebrania Polsce ich dawnych terytoriów.

Traktat w Rapallo jest niedoceniany w Europie, a dla Polski zawiera śmiertelne niebezpieczeństwo. Są trzy ogniska niebezpieczeństwa w Europie, Ruhra, Lozanna i Kłajpeda, za sprawą Kłajpedy kryje się potężniejszy czynnik polityczny, niż Litwa i spora rola odegrali w niej monarchiści rosyjscy, na których i u nas należałoby zwrócić uwagę.

Poseł Rudziński (Wyzwolenie) Niewątpliwie musimy szukać przyjaciół, aby przeciwstawić się wrogom. Z naszego położenia geograficznego wynika, że w nie dalekiej przyszłości przynajmniej nie możemy liczyć na przyjaźń i przymierze z Rosją i Niemcami. Oparcie musimy szukać przede wszystkim we Francji, która jest potrzebna zarówno nam, jak i my jej. Mówca domaga się jak najszybszego uznania naszych granic wschodnich. Mimo że Litwa stale odrzuca rękę naszą, wyciągnie ją do zgody, przyznajemy jej prawo do wspólnego bytu, byle nie kosztem naszych interesów. Pragniemy w związku z wypadkami w Kłajpedzie definitywnie uregulować nasz spór i granice. Bę-

dziemy popierać usiłowania ministra Skrzyńskiego w tym kierunku.

Poseł Korfanty (Ch.D.) podkreśla, że Europa wstrząsana jest ciągle paroksyzmami, a w roku bieżącym najważniejszym z nich to okupacja Ruhry, Walka o wpływy Francji i Anglii na Bałkanie, wreszcie sprawa Kłajpedy. Minister Skrzyński słusznie to podkreślił, jednak mowa jego nie jest zadawalniająca. Określenia pana ministra były też ogólnikowe, tak, że trudno z nich wycisnąć coś realnego. Mówca krytykuje zwłaszcza wyrażenie ministra o solidarności. Podstawą ententy nie jest tylko wdzięczność, lecz obrona interesów politycznych i gospodarczych, które wspólnie zrodziły zwycięzcę. Ententa wie, że Niemcy nie mają poczucia państwa zwyciężonego, że ich tendencją jest przedarcie traktatu wersalskiego i uchylenie się od jego zobowiązań.

Gdy porównamy sytuację Niemiec i niektórych państw ententy, pokaże się, że Niemcy pomnożyły swoje bogactwa przemysłowe, obfitym łupem wojennym, nie ucierpiały w niczym, nie mają długów zagranicznych, a ich dług wewnętrzny z dnia na dzień maleje, podczas gdy Francja ma długi, raciagnięte w dobrej walucie i daleko jej do równowagi budżetowej.

Rzekomo zbankrutowane Niemcy przez swoich potężnych kapitalistów starają się rozszerzyć swe wpływy nie tylko w Austrii, lecz i w Rosji bolszewickiej i Polsce. Niebezpieczeństwo przyszłej preponderancji gospodarczej Niemiec jest szczytem, który spaja zwycięskie państwa ententy. Chodzi o to, żeby w splocie tych wzajemnych interesów więcej był wysuwany interes Polski, żeby Polska umiała korzystać z każdej sytuacji dla osiągnięcia swoich naturalnych celów politycznych.

Zrzekamy się często nawet korzyści politycznych w interesie pokoju europejskiego, ale wzamian za te ofiary musimy teraz żądać uznania naszych granic wschodnich. Decyzja Ligi Narodów w sprawie Kłajpedy wcale nie jest pomyślna dla aspiracji ludności polskiej w paśmie neutralnym.

Co do wypadków w zagłębiu Ruhr to klub nasz patrzy z sympatją na przedsięwzięcie Francji, bo to zapewni także i Polsce spokój na długie lata.

Co do stosunku naszego do Niemiec, to Niemcy powinny ze swej polityki wykluczyć wszelkie marzenie o odzyskaniu kiedykolwiek naszych województw zachodnich. My z Niemcami pragniemy żyć w poprawnych stosunkach sąsiedzkich. Polityka nasza wobec południowych słowian powinna być taka, aby zatrzymać u nich wspomnienia o t. zw. polityce „Kola Polskiego w Wiedniu“.

Niedopuszczalne jest, by p. Skrzyński tak zupełnie zapomniał o Czechach. Nasze spory z Czechami powinniśmy załatwić (brawa) i podać sobie rękę, bo łączy nas wspólne niebezpieczeństwo wspólny front od północy na południe.

Poseł Perl (PPS) Zgadza się na sąd ministra o sprawach niezadowolonych. Nie chcemy już mieć więcej. Dlatego stronnictwo moje popiera myśl ministra, aby rząd i sejm wystąpił z żądaniem, by mocarstwa sankcjonowały nasze granice wschodnie. Z powodu Kłajpedy stosunki

# Koźnierz sobolowy

zgubiono w sobotę wieczorem. Uczniwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem pod adresem: Piotrkowska 125 (mieszkanie wskaże s. róz.)

## WIAŁOMOSCI POLITYCZNE

### Budżet na rok 1923.

(wp) Ministerstwo skarbu ukonało prace nad budżetem na r. b. w dniu 19 b. m. Prace te prowadzone są w kierunku zastosowania redukcji, zaleconych przez konferencję finansową byłych ministrów skarbu, oraz wynikających z programu finansowego ministra skarbu Grabskiego.

### Przeciwko zwinięciu Ministerjum Zdr. Publ.

(wp) Wydział lekarski uniwersytetu warszawskiego powziął uchwałę przeciwko projektowanemu zwinięciu ministerstwa zdrowia publicznego. Uchwałę tę przesłał wydział lekarski marszałkowi Sejmu, gen. Sikorskiemu oraz wydziałom lekarskim wszystkich uniwersytetów w Polsce z wezwaniem do powzięcia identycznych uchwał.

### Ustawa o nowych ustawach religijnych.

(wp) Jak się dowiadujemy, prowadzona jest dyskusja międzyministerjalna nad projektem ustawy ramowej o zawiązywaniu nowych organizacji religijnych.

### Urlop, który może nie mieć końca.

(k) Onegdaj rozpoczął korzystanie z urlopu minister zdrowia publicznego, dr. Witold Chodźko. Jak długo ma trwać ten urlop, dotychczas niewiadomo.

Wtajemniczeni twierdzą, że wypoczynek dr. Chodźki ma związek z postanowioną już likwidacją ministerjum zdrowia i przemianowaniem go na departament w ministerjum pracy i opieki społecznej, lub też w ministerjum spraw wewnętrznych.

A p. minister Chodźko, któremu istotnie za pięcioletni z górą okres owocnej pracy na polu państwowej zdrowotności, należy się uznanie, na stanowisko dyrektora departamentu schodzić podobno nie chce.

### Amunicja dla Polski.

(wp) Dzienniki szwajcarskie donoszą, że pewien wielki przemysłowiec szwajcarski otrzymał z Polski zamówienie na amunicję. Zamierza on w Solurze zakupić fabrykę, aby produkować amunicję dla Polski.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### REFORMA ADMINISTRACJI PAŃSTWA.

\*) W poniedziałek rano rozpoczęły się w sali prezydium rady ministrów zapowiedziane narady w sprawie reformy administracji Państwa. Z ramienia rządu biorą w naradach udział gen. Sikorski, wiceminister spraw wewnętrznych Olpiński, minister Makowski, wojewoda lubelski Moskałowski oraz przedstawiciele poszczególnych ministerstw. Poza tym obecni są, zaproszeni specjalnie przez gen. Sikorskiego: dr. Michał Bobrzyński, prezes prokuratorji państwowej Bukowiecki i senator prof. Kasznica.

Otwierając posiedzenie przedstawił gen. Sikorski w dłuższym przemówieniu rządowy plan administracji, który przyjęto jako podstawę do dyskusji. Narady potrwać kilka dni.

### SPRAWA DÓBR PODUCHOWNYCH.

\*) We środę 14 b. m. rozpoczną się w prezydium rady ministrów narady w sprawie projektu konkordatu, w sprawie dóbr poduchownych (marnej ręki), oraz w kwestjach, związanych z artykułami konstytucji dotyczącymi kościoła do państwa.

W naradach tych wezmą udział przedstawiciele episkopatu i duchowieństwa klasztornego oraz przedstawiciele ministerstwa wyznań religijnych, spraw zagranicznych, wewnętrznych, rolnictwa i głównego urzędu ziemskiego.

z Litwą kowieńską zaostrzyły się. Już w r. 1919 mocarstwa postanowiły oderwaną od Niemiec Klajpedę oddać wraz z okręgiem Litwie Kowieńskiej.

Co do gróźb Rosji, trudno nam oddzielić myślenie polityczne od agitacyjnego. Pewnym jest jednak to, że Rosja nie zachowywałaby się obojęnie w dwóch wypadkach: 1) gdyby w Niemczech wybuchła rewolucja komunistyczna, 2) gdybyśmy się zaangażowali w jakąkolwiek wojnę. O Czechach minister nie mówił.

Z. uznaniem podkreślamy, że expose dominuje nuta pokojowa.

Posel Stroński w obszernym przemówieniu po przytoczeniu szeregu dat i faktów, stwierdza, że sprawa ustalenia naszych granic wschodnich została wykonana w myśl artykułu 87 traktatu wersalskiego.

Następnie mówca omawia historję sprawy wileńskiej i óswiadcza, że rezultat głosowania

### Z SEJMOWEJ KOMISJI KOLEJOWEJ.

WARSZAWA 12 (PAT) Sejmowa komisja kolejowa pod przewodnictwem p. Bartha w dalszym ciągu dyskutowała nad expose p. ministra kolei. Rozpatrywano stosunki w kolejnictwie. Posel Kapeliński („Wyzwolenie”) krytykował stosunki personalne na kolejach, samowolę wyższych urzędników, nieogledność w wydatkach i upadek wydajności pracy.

Posel Gerlicz (Zw. L. N.) mówił, że wyjątkowo szczupłą jest twórczość ministerstwa kolei, co odbija się szkodliwie na całokształcie kolejnictwa.

# CKUPACJA RUHRY.

### NIEMIECKIE DZIENNIKI NAWOŁUJĄ DO ZMIANY TAKTYKI.

BERLIN 12.2 (AW) W ślad za „Vorwärtsem“ nawołuje większość dzienników niemieckich porzucenia dotychczasowej taktyki wobec wypadków w zagłębiu Ruhr, polegającej na podawaniu fantastycznych wiadomości o przebiegu akcji francuskiej.

### BRAK WĘGLA W NIEMCZECH.

BERLIN 12.1 (AW) W przemyśle niemieckim zaczyna się już ujawniać brak węgla z zagłębia Ruhr. Temu też należy przypisać fakt że prasa niemiecka rozpisuje się w ostatnich

dniach bardzo szeroko o tem, że przemysł niemiecki posiada jeszcze dostateczne zapasy węgla.

Następnie marszałek zawiadomił, że wniosek formalny o przerwanie dyskusji. Wsek ten przyjęto na ławach mniejszości narodowych rozległy się protesty i okrzyki poczem tłumy i białorusini opuścili salę.

Następne posiedzenie w piątek o godz. 12 po południu

Posel Bartel óswadczył, że niektórzy dyktarze kolejowi, uważają za swoje folwarki, że nie tyka się samowolę w stosunku do publiczności do podwładnych.

Posel Hrykiewicz (Ch. D.) poddawał krytyce złą organizację pracy na kolejach.

Posel Tabaczyński (Z. L. N.) twierdził, że stosunki na kolejach znacznie się pogorszyły.

Posel Pławski (P. P. S.) podkreślał braki dyscypliny u wyższych dygnitarzy kolejowych.

Dalszy ciąg dyskusji odłożono do jutra o godz. 10 rano.

### PRZYPUSZCZALNIE KOLEJARZE NIEMIECCY ZOSTANĄ POWOŁANI DO PRACY.

BORDEAUX 12.2 (AW) „Petit Parisien” stwierdza, że na konferencji Poincarégo z belgijskim ministrem spraw zagranicznych Parem zapadła uchwała, na mocy której na kolejach w zagłębiu Ruhr, oprócz personelu francuskiego i belgijskiego, mogą być zatrudnieni i kolejarze niemieccy. Kolejarzom tym udzieli się gwarancji przeciw ewentualnym represjom rządu niemieckiego.

# Defraudacja w Międzynarodówce.

### PRZESZŁO 8 MILJONÓW RUBLI ŻŁOTYCH NIE MOGA DOLICZYĆ SIĘ PODEJRZENIEM PADA NA RADKA-SOBELSOHNA I ZINOWJEWĄ - APFELBAUMĄ.

BERLIN 12.2 (AW) Według doniesień z Moskwy dochodzenia specjalnej komisji w sprawie defraudacji w Międzynarodówce moskiewskiej wykazały, że sprzeniewierzono daleko więcej niż przypuszczano. Mianowicie defraudacja wynosi 5 milionów rubli złotych wydanych w postaci zaliczek oraz 3 miliony rubli złotych z t. zw. „Funduszu Walki”. Podejrzenie ciąży przede wszystkim na Radku i Zinowjewie.

Pierwszy miał do dyspozycji 2 i pół miliona rubli zł., które miały służyć dla wywołania rewolucji w Egipcie, Bułgarii i Turcji. Znany komunistą francuski Sadoul otrzymał tej sumy milion rubli na wywołanie rewolucji w koloniach francuskich. Podróż Zinowjewa pochłonęła kolosalną sumę miliona 900,000 rubli złotych.

# Niebezpieczeństwo ze strony bolszewików

### SOWIETY W DALSZYM CIĄGU UTRZYMUJĄ BANDY DO WYPADÓW NA POLSKIE

LWÓW 12, 2 (A W) Korespondent „Ajencji Wschodniej” z pogranicza sowiecko-polskiego: Władze sowieckie nie tylko tolerują ale nawet utrzymują nadal bandy zbrojne, rekrutujące się z t. zw. Galicjan. Bandy te noszące pozornie nazwę „drużyn robotniczych”, wyposażone są w broń i konie.

Na swoim terenie posilkują się nimi władza sowiecka, aby usmierzyć bunt włościański. Prócz tego używa się tych drużyn również do wypadków za kordon polski.

Między tymi bandami znajdował się i oddział, który swego czasu urządził napad przez Skudryńce na Mielnicę na pograniczu Małopolski Wschodniej, celem uwolnienia kilku wyrotowców, zaarrestowanych przez władze polskie.

W starciu z policją oddział ten poniósł straty. Z dwu ciężko rannych, którzy po wyczo-

faniu się bandy za Zbrucz, zmarli w szpitalu w Kamieńcu, zeznawał jeden, iż nazywa się Handziej i pochodzi z Kalisza, drugi zaś, iż nazywa się Handziej z Bessarabji.

Jedna ze wspomnianych band, zakwaterowana w ciągu stycznia w Zwańcu, projektowała wypad na Chocim bessarabski. Wykonanie tego zamiaru stanął na przeszkodzie zbyt ciężki lód na Dniestrze. Podobne przeszkody na Zbrucz uniemożliwiły bandom wypad w dalszym terytorjum należy się w najbliższej przyszłości liczyć z prawdopodobieństwem napadu rozbójniczych band na terenie polskim.

W związku z powyższem organizują miejscowi mieszkańcy pogranicznych delegacje do władz centralnych, aby przedstawić w Warszawie katastrofalny stan rzeczy i niebezpieczeństwo, grożące tej polaci kraju.

# Wykorzystajmy czas.

Nie da się zaprzeczyć, że Europa naładowana jest elektrycznością, że w stosunkach między państwami panuje napięcie, które zdaje się prowadzić do wybuchu pisze „Kur. Stan”. Jednakowoż można mieć pewność, że żaden rząd europejski na wojnę się nie zdobędzie. Do przewrótka wojny obecnej nie wystarcza mić karabiny, armaty, albo chociażby aeroplany, ale trzeba także gospodarczego przygotowania, a przede wszystkim pieniędzy. Zapewne tak Niemcy jak i sowieci chętnie przeprowadzą wojnę, pierwsze rewanzową, drugie zwycięską którą podnieść mogła prestige ich władzy, ale Niemcy trzeźwo obliczają, że na taką wojnę gospodarczo i finansowo ich nie stać. Sowieci muszą zaniechać wojny tak dla tych powodów, jakoteż w przekonaniu, że jak zwycięska wojna wzmocniłaby ich władzę, tak przegrana spowodowałaby upadek.

Obydwa państwa złączyły się jednakowoż w niezadowolonym i istniejącym porządku rzeczy, a właściwie Niemcy w poszukiwaniu po mocników, wykorzystywały tę okoliczność, że sowieci stali się odosobnieni w polityce międzynarodowej, a na ich czele znajdują się ludzie, którzy z ducha i stosunków ciągną do Niemiec. Stąd też próbowały oba te państwa współpracy gospodarczej, której wyniki podobno są zupełnie marne. Poza współpracą gospodarczą próbują one współdziałania politycznego, jakie obecnie występuje w sprawie okupacji Zagłębia Ruhry.

Francja poza względami na wypełnienie traktatu wersalskiego, patrząc trzeźwym okiem w przyszłość zrozumiała, że renowacja potęgi niemieckiej, tkwi w zagłębiu esseńskim. Im później odrodzenie gospodarcze Niemiec nastąpi tym w dalszej perspektywie leży wojna odwetowa i tym więcej czasu do odbudowy politycznej i gospodarczej Polski i Francji, jakoteż jej sprzymierzeńców.

Niemcy rat reparacyjnych, do których płacenia zobowiązały się, płacić nie chciały, co opóźniało odbudowę Francji a pośrednio jej sojuszników, a nie płacąc odbudowywały, się intensywnie pod względem gospodarczym i politycznym.

Na to nie mogła pozwolić zwycięska Francja bez obawy, że przed wzmocnieniem własnym i swoich sprzymierzeńców, a w szczególności Polski, stoczy jej przyjdzie nowy bój śmiertelny. I stąd płynnie działania francuskie mające charakter militarny, jednakże nie wojenny, ale zapobiegający wojnie. Jest to ta sama polityka, którą prowadzi Francja w sprawie Turcji, gdzie ostatecznie porzuciła Anglię, wiedząc, że jej polityka wywołać może wojnę świętą muzułmanów przeciw państwom europejskim, która musiałaby z konieczności rozpaść ogniska europejskie. Bez Francji, Anglii wojny tej prowadzić nie zechce, obawiając się jej wyników ze względu na Indie i Egipt, jakoteż utraty wpływów i sympatii, które przetrzuciłyby się od razu na rzecz Francji.

Inna sprawa, że w polityce francuskiej nie działa jedynie ten cel negatywny, ale ma ona także zakresły pozytywne plany.

I tak w sprawie Ruhry możliwym jest za miar ułożenia takiej kollaracji przemysłu francuskiego z niemieckim, aby one wzajemnie sobie dopomagały i uzupełniały, przyczem polityczne stanowisko Francji w tej kwestji było decydujące. Po przyłączeniu Alzacji i Lotaryngji, Francja jest panią największych pokładów żelaza, a Niemcy koks. Koks nie może się obejść bez francuskiej rudy stalowej i przeciwnie ta ruda bez niemieckiego koks.

Jak dzisiaj sprawy stoją trudno zdaje się pomyśleć o współdziałaniu Niemiec i Francji na polu gospodarczym, ale pamiętajmy, że narody nie tak nie łączą i przeciwnie nie dzieli jak sprawy gospodarcze i jeżeli okupacja Ruhry potrwa przez czas dłuższy, ta współpraca okazać się może nie tylko pożyteczną, ale nawet konieczną. Pamiętajmy, że już przed wojną kapitały francuskie były w przemyśle niemieckim bardzo czynne.

Nie wiemy zatem jakie niespodzianki ro-

lityczne czekają nas w czasie najbliższym. Wiemy jedynie, że polityka Francji jest naszą polityką, albowiem nie nas z nią nie dzieli a wszystko łączy. Gospodarczo Francja nam zagrażać nie może, a politycznie jej potęga wzmocnienia nasze stanowisko. Pamiętać musimy jednakowoż także, że w polityce przyjaźń jest cenną o tyle, o ile przyjaciel jest i może być potrzebnym. Mamy nie wiele lat do wzmocnienia naszego organizmu państwowego, akurat tyle ile Rosji i

Niemcom potrzeba do odbudowy ich potęgi. Musimy wyteżyć wszystkie siły, aby na tę chwilę być przygotowanymi i niezbędnymi naszej sojusznicy, gdyż w razie przeciwnym albo narazimy ją i siebie na najwyższe niebezpieczeństwo albo zmusimy ją do szukania iwych przyjaciół.

Spółczesność polskie powinno sobie uprzytomnić, że tylko krótki okres ma do naprawy Rzeczypospolitej i okres ten należy wykorzystać dla rozkwitu i potęgi Polski.

## Nowym „prorokom”.

W okresie wstrząszeń politycznych, walk partyjnych, zapomniano się i przestało mówić o tem, co lat temu kilkanaście nie schodziło ze szpalt dzienników polskich, kiedy garstka fanatyków zaparła się wiary św. Ojców swoich i pociągnęła kilkadziesiąt tysięcy biednych nieświadomych sere polskich, pod sztandary sekty marjawickiej. Kościół Św. przed społeczeństwem odkrył całą szkaradę tej sekty „zakonu”, a proces sądowy odsłonił resztę faktów strasznej demoralizacji gnieżdżącej się pod opiekami skrzydłami cudotwórczej „mateczki Kozłowskiej”, i „biskupa Kowalskiego”.

Gdy do tego doszło jeszcze zupełne „podanie się” i słane do Petersburga słowa wierności uczne synowskich dla cara i „matuszki Rosji”, całe społeczeństwo polskie bez pogardy nie mogło patrzeć na „ojczulków”.

Sprawa marjawitów w Polsce została przesądzona.

I dzisiaj nie poruszylibyśmy tej kwestji więcej, po postawionej już w historii kropce, gdyby w dniach ostatnich nowe nie zaszły fakty, mianowicie rozłam wśród marjawitów.

Dnia 21 stycznia r. b. ukazują się w prasie list duchownego Pagowskiego, w którym ten po siedemnastu latach pobytu „w zakonie”, będąc jednym z jego twórców i przewódców, do wiedział się o brudach „małżeństwach mistycznych” polegających na zmuszaniu do nierządu „siostrzyczki zakonne” pod osłoną „Tajemnicy królewskiej”. Wobec czego duchowny Pagowski daje czas siedmiodniowy „biskupowi” Kowalskiemu do zwołania „kapituły” i uznania błędów. A gdy „biskup” tego nie uczynił, zrywa ostentacyjnie z marjawityzmem i... zakłada nowy kościół podpisując się ks. Pagowski były marjawita kapłan polsko katolickiego kościoła.

Sprytnie, bardzo sprytnie — to też „najsprytniejsi ojczulkowie” stoją po stronie duchownego Pagowskiego — a nuż się uda „polsko katolicki — kościół kiedy marjawityzm rozplynął się w brudzie.

W kilka dni potem drugi spryciarz b. marjawita obecnie kapłan polsko katolickiego kościoła duchowny Ludwik Rytel ogłasza drukiem „marjawityzm w świetle faktów i życia”.

Duchowny Rytel jest tutaj dużo szerszy niż duchowny Pagowski. Szerze bowiem spowiada się przed społeczeństwem, jako najpierw on i inni duchowni zadrżeli kiedy „biskup” Kowalski kazał w „Zdrowaś Marja” dodawać po słowach „Święta Marjo Matko Boża” — małżonka Chrystusowa.

Jak to on i inni duchowni prosili Kowalskiego, aby odwołał bluźnierstwo, Kowalski nie chciał, więc poeciwi i ulegli obecni kapłani „kościół polsko katolickiego” przez siedemnaście lat uczynili lud odmawiać „święta Marjo Matko Boża, małżonko Chrystusowa.

Dalej duchowny Rytel powiada jak to się dobrze żyło na zakupionych i podarowanych folwarkach. (marjawityzm w świetle życia i faktów ks. Ludwik Rytel).

„Marjawityzm taki, jaki on istniał” spowiada się dalej duchowny Rytel, „nie może być nazwany narodowym kościołem, gdyż on szczerze narodowym nigdy nie był, pomimo że nabożeństwo wprowadził po polsku. Za czasów ro-

syjskich śpiewał on i deklamował w swoich ochronkach i szkołach wobec zwiedzających rosniemceku, a za czasów polskich po polsku. Więc jest tylko przystosowany, ma na sercu nie potrzeby kraju i narodu, z którego wyszedł, ale siebie, aby mógł istnieć...

Rosjanie, jako biegli politycy wyczuli to i aczkolwiek ucieszyli się mocno z rozłamu religijnego w Polsce, jednak widząc że takowy liczący nie ogarnia, uchylali się od materialnego popierania marjawitów, a to, co dali na podtrzymanie parafji marjawickich, stanowi niepokazaną sumę w stosunku do innych tego rodzaju instytucji (gdyby duchowny Rytel chciał być w pełni szczerym i logicznym powinien dodać np. ochrany).

Wina jednak twórców, kościoła „narodowo katolickiego” w tym wypadku nie jest tak wielka, trwa bowiem krócej rozbita na dwa okresy — służenia moskalom tylko przez lat osiem, w 1915 roku bowiem opuścili oni Polskę a czteroletni okres okupacji niemieckiej służenia niemcom, co razem daje sumę lat dwunastu, w innych „błędach” trwali po lat siedemnaście.

Po przyznaniu się więc do zdrady na korzyść Moskwy i Prus, duchowny Rytel przechodzi do najboleśniejszej sprawy, poruszonych już przez d. Pagowskiego „małżeństw mistycznych”, i w liście do „biskupa” p. Kowalskiego woła z innymi twórcami „kościół polsko katolickiego”. „Jeśli Ojciec trwał w uporze swoich złudzeń, ogłosimy Waszą hańbę ludowi, aby odebrał znieważone swoje córki (list duchownych Rytla, Krakiewicza, Pagowskiego, Modrzejewskiego, Zmudzkiego i Botłoczana do Generalnego Mistrza Zakonu Marjawickiego O. B-pa Kowalskiego. Panie duchowny Rytel, po siedemnaście latach dopiero, gdy szron okrył ci głowę chcesz odbierać znieważone córki i oddawać ludowi... Zapóźno! zapóźno!

Dosyć jednak poruszenia treści tej tragi komedji, zadużo brudu, za dużo błota.

Polskim kościołem katolickim jest kościół Rzymsko — Katolicki który na ziemi naszej strzeże Wiary Ojców, Serca i Ducha Polskiego!

Polskim kościołem katolickim jest kościół Rzymsko — Katolicki, który szczepi ideały świętej Nauki Chrystusowej chroniąc duszę polską od zepsucia! Polskim jest kościół Rzymsko katolicki, który cierpiał i cierpi z narodem przeżywa Jego ból po przez lata rozbiórów, powstania 1831, 1863 — znaczący mogiłami kapłanów szlaki Sybiru! A wy?

Wy jesteście tylko zdrajcami Wiary Ojców i Ziemi — wy przez lat siedemnaście popierając zdradę i rozpustę, pchałście do nich dziełki nieświadomych sere.

Wy coście pchali lud polski do walk bratobójczych i mogiłami ślali omentarze polskie!

Wy ratując się z bagna chcecie na nowo tumanić — nazwą słów dr... i świętych sercu polskiemu.

Dla Was jedna dro... włożyć wory pokutne i błagać Boga i Naród o przebaczenie za wyrażone zbrodnie.

Ks. prefekt W. Nadolski.

## O wykonanie wyroku.

Znany przywódca partji S. R., skazany na karę śmierci w procesie moskiewskim i zatrzymany w więzieniu jako zakładnik, nie będąc w stanie znieść dłużej ciągłych szykan władz więziennych, wystąpił do Najwyższego trybunału z żądaniem wykonania na nim wyroku śmierci.

## Zamach anarchistyczny w Argentynie.

(x) W Buenos Aires d. 25 z. m. anarchista Wilkens zastrzelił z rewolweru pułk. Hektora Varela, który w 1921 r. zdławił powstanie o charakterze bolszewickim w Patagonji.

**NA MARGINESIE.****Spiew żyda polskiego.**

Bodaj to żydem w Polsce być,  
Można wygodnie sobie żyć,  
Bo Polak handlem brzydzi się,  
I nam oddaje miasta, wie!

Bodaj to żydem w Polsce być,  
Nie trzeba cesać się i myć,  
Można mieć wszędzie smród i gnój,  
Polskę uważać za Kraj swój!

Bodaj to żydem w Polsce być!  
Można się i przed wojskiem skryć,  
Polak o to nie bardzo dba,  
Zwłaszcza, gdy się rebuchę da.

Bodaj to żydem w Polsce być,  
Można Polakom buty szyć,  
Można przed światem ronąć łzy,  
Ze Polak jest na żyda zły!

Bodaj to w Polsce żydem być,  
Bo Polak się nie lubi bić,  
Można mu i obuwie zzuć,  
Można mu i na gębę pluć!

Bodaj to żydem w Polsce być,  
Nie trza o Palestynie śnić,  
Polak żydowi wszystko da,  
Bo on dziecinne serce ma!

Bodaj to żydem w Polsce być,  
Można ze złota liny wić,  
Można tu mieć żydowski raj,  
Niech żyje wolny, polski kraj!

Ks. Polak.

**WIADOMOSCI Z KRAJU.****Dwie żony p. Schiffa.**

W piątek toczyła się w sądzie warszawskim bardzo charakterystyczna sprawa. Mianowicie stawał oskarżony o bigamię niejaki Schiff. Na pytanie jakiego jest wyznania, odpowiedział: „Nie wiem”. Byłem katolikiem, ale potem byliśmy u mullę mahometanśkiego, tam czytano nam koran po arabsku. Niech więc wysoki sąd decyduje jakiego jestem wyznania”. To samo oświadczyła jego druga żona. Sąd po naradzie postanowił wezwać jako rzeczoznawców duchownego katolickiego i mahometanśkiego. Przyniesiono koran i zjawil się mulla maho metański w Warszawie niejaki Szafirow. Zna on język arabski i uważa się za głowę duchownych mahometan w Polsce, chociaż zmuszony ciężkimi warunkami pracuje jako kelner w cukierni. Oświadczył on, że ślub zawarty przez Schiffa jest ważny, według rytuału mahometanśkiego. Duchowny katolicki oświadczył, że wedle dogmatów sakramenta chrztu i małżeństwa są niezmażalne. Po naradzie sąd uniewinnił oskarżonego.

**Zmieście śnieżne w Małopolsce.**

(k) Do centralnych władz kolejowych w Warszawie nadechodzą liczne wiadomości z Małopolski o zaspach śnieżnych, które w paru miejscach przerwały ruch kolejowy.

Przy rozpatrywaniu tych zjawisk, ujawnia się prawie zawsze ta sama przyczyna. Jest nią dawna oszczędność austriacka, kiedy przy budowie planu wykupowano zbyt wąski pas ziemi, z którego to powodu ochrona toru przed zamieciałymi, jak żywopłoty i t. p., nie mogła należycie spełniać swej roli, a zastosowana na zbyt wąskim pasie, wywoływała skutek wręcz przeciwny.

Zaznaczyć należy, że w innych dzielnicach państwa (nawet na kresach wschodnich) śnieżycy nigdzie ani przerw, ani poważniejszych szkód nie spowodowała.

**Nowa waluta w Turanii.**

(k) Trudności walutowe, z którymi dotąd udało się uporać żadnemu ministrowi skarbu, znalazł od jednego zamachu p. Paczoska, właściciela młyna w Toruniu.

Rozesłał

mianowicie do swych lokatorów zawiadomienie, że odtąd pobierać od nich będzie komorne w walucie zbożowej, ponieważ zaprowadza ją się urzędowo.

**Ten co cierpi za „platerę”**

(k) Sąd pokoju w Warszawie rozpoznawał wczoraj sprawę b. posła Walczuka, osk. o przywłaszczenie platerów sejmowych i skazał go na trzy miliony grzywny i 300 tys. kosztów sądowych, a w razie niewypłacalności na 6 miesięcy aresztu.

Czy za kradzież jeżeli to chodzi o byłego posła ludowca nie obowiązuje kara więzienia.

**Stumarkówki niemieckie jako papier do zawiiania karmelków.**

(k) Podczas targu w Kępnie (Wielkopolska) jakiś dowcipniś sprzedawał na rynku tułtejszym karmelki, zawijane w stumarkówki niemieckie. Zaszedł także do hotelu Polskiego, gdzie biśsiadowało kilku Niemców. Ci ujrzawszy, że to faktycznie prawdziwe stumarkówki, zapragnęli cały worek wykupić, tem bardziej, że karmelki były po cenie 50 mk. polskich. Człowiek ów jednakże sprzedał im tylko po parę, a z całym workiem udał się na rynek, sprzedając dalej po kilka sztuk licznie zebranej publiczności. — Tak to zakpił sobie chłopak polski z Niemców, a jak opowiadał, kilka miesięcy temu, gdy jeszcze był na Śląsku, to Niemcy drwili sobie z Polaków i przy zakupach za 1000 mk. niemieckich dawali 100 mk. polskich jako prezent. — A dzisiaj na gwałt pozbywają się marek niemieckich i skwapliwie skupują marki polskie.

**Potworny morderca całej rodziny.**

(k) Onegdaj w Sokolnikach pod Lwowem rozegrała się tragedia rodzinna, mroząca krew w żyłach. Oto tamtejszy gospodarz Piotr Kowalezyk, za pieniądze uzyskane ze sprzedaży konia, upił się kompletnie i przyszedłszy do domu wszczął ze żoną kapiącą w balji kilkunastomiesięczne dziecko awanturę. Rzucił więc pozostałych mu kilka tysięcy marek na ziemię a następnie porwał za siekierą. Widząc że żona uciekła z chaty a za nią wybiegł rozwścieczony pijanica.

Tymczasem dziecko, pozostawione bez opieki w balji utonęło, drugie zaś podarło leżące na ziemi banknoty. W tej chwili powrócił ojciec. Widząc podarte pieniądze w szalonej pasji uderzył siekierą po nogach dzieciaka z taką siłą że obie nogi zostały ucięte a chłopak skutkiem wpływu krwi wkrótce umarł.

Kiedy nieszczęśliwa matka, powróciwszy do izby, zobaczyła jedno dziecko utopione w balji drugie zaś nieżywe w kałuży krwi, serce matczyne nie przeżyło tej boleści. Zrozpaczona matka padła nieżywa na ziemię, rażona atakiem sercowym.

Potwornego mordercę całej rodziny aresztowano i odstawiono do więzienia we Lwowie.

**Pobyt żydowskiego „baletu” w Warszawie.**

W Warszawie bawi słynny oszczerca, kalamniator i wróg Polski prezes wszechświatowej egzekutywy organizacji sjonistycznej Nahum Sokołow. Na jego cześć odbyła się onegdaj w sali kina Colosseum przy ul. Nowy Świat uroczysta akademja sjonistyczna. Bramę wjazdową przybrano girlandami żywej zieleni i narodowymi chorągiewkami.

W sali na podjum bogato przybranem zasiadli liczni posłowie i senatorowie żydowscy z gościeniem w pośrodku. Po bokach stanęli skauci żydowscy w narodowych strojach, trzymając w dłoniach wielkie chorągwie sjonizmu z pięciornymi gwiazdami. Wygłoszono szereg powitalnych przemówień wyłącznie w języku hebrajskim i żargonie. Tych przemówień hebrajskich i żargonowych słuchali przedstawiciele policji jak tureckiego kazania.

W Warszawie odbywają się ważne narady sjonistów.

**Oglądanie kraju.**

Pomimo ciągłych „obietnic” rządu walki z drożyzną i zapobiegania wywozowi z kraju artykułów pierwszej potrzeby, zachodzą ustawiczne wypadki masowego wywozu produktów żywnościowych zagranicę.

Dowiadujemy się, że żydowski dom handlowy

„Gersztenbank” w Turku wywiózł kilkadziesiąt tysięcy kilogramów mięsa i ptactwa na podstawie pozwolenia z „Urzędu przywozu i wywozu”.

Ponieważ takie postępowanie niesumiennych handlarzy wznaga drożyznę i powoduje ciągłe skargi ludności, poseł Ładzina i koledzy ze Zw. Lud. Nar. wnieśli w tej sprawie interpelację do p. min. handlu i przemysłu.

**Zgon prof. Roentgena.**

W sobotę zmarł słynny fizyk niemiecki uczony wszechświatowej sławy, prof. Roentgen. Odkryte przez niego promienie nazwane od jego nazwiska „promieniami Roentgena” znalazły szerokie zastosowanie w leczeniu i w badaniach naukowych, a dla wiedzy otwarły nowe horyzonty.

Prof. Wilhelm Roentgen, urodził się w r. 1845 w Lennep i studiował w Zurychu. Habilitował się w Strassburgu, wykładał tamże jako docent, następnie był profesorem w Hohenheim, Giessen, w Würzburgu i w Monachjum. Swego słynnego odkrycia promieni przechodzących przez ciała nieprzezroczyste dokonał w r. 1875.

**Konkurs.**

P. Franciszek Bagtel w Warszawie ogłasza krótkoterminowy dostępny dla wszystkich konkurs największych bolączek naszego życia społecznego:

1. Jak poprawić walutę?
2. Jak zmniejszyć drożyznę?
3. Jak pobudzić ruch budowlany?
4. Jak udostępnić i rozszerzyć oświatę?

Wyznacza się 4 nagrody po 25,000 mk. ogółem na 1 milion marek, za prace wyróżniające się głębokim ujęciem przedmiotu. Termin ostateczny nadsyłania prac do 28 lutego rb.

Rozmiar każdej pracy nie większy od jednego arkusza pisma, wyraźnie i czytelnie określonego. — Rękopisy zwrócone nie będą.

Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie wyników tegoż nastąpi w dniu 7 marca rb. — Pracę nadsyłać należy pod adresem organizatora konkursów p. Franciszka Bagtla Warszawa ul. Nowy — Świat 27.

**Liśty Gdańskie.**

(Od własnego korespondenta)

Transporty polskich robotników do zagłębia Ruhry. — Zmniejszenie cukru kartkowego. — Niemiec optanci siedzą dalej w Gdańsku.

Gdańsk, 11 lutego 1923 r.

Tutejsza prasa niemiecka przynosi wiadomość, że w dniu wczorajszym odplynął z portu gdańskiego francuski parowiec „Pologne” wiozący na pokładzie 800 polskich robotników, przybyłych do Gdańska z Warszawy, a przeznaczonych do robót w okupowanym przez Francuzów zagłębiu Ruhry w miejsce strajkujących robotników niemieckich. Wspomniany parowiec ma wylądować w Dunkierce. W najbliższych dniach ma odplynąć jeszcze kilka podobnych transportów.

Władze senackie zmniejszyły z dniem 15 lutego b. r. racje tak zwanego cukru kartkowego dotychczasowych 2 i pół funtów na miesiąc na głowę na 2 funty, a to wskutek zmniejszonej produkcji cukru na obszarze wolnego miasta.

W myśl postanowień wersalskiego traktatu pokojowego powinni byli wszyscy ci mieszkańcy wolnego miasta, którzy optowali za Niemcami, opuścić Gdańsk przed 10 styczniem b. r. i wynieść się do Niemiec. W Gdańsku optowało w swoim czasie za Niemcami coś 8.000 ludzi. Optanci ci tak sobie ukocharli Gdańsk, że absolutnie nie chcą wynieść się do Niemiec, a tutejsze władze, bojąc się skutku znacznego wpływu Polaków do Gdańska o to, aby Gdańsk nie stracił charakteru niemieckiego, tolerując dalszy nieprawny pobyt niemieckich optantów na obszarze wolnego miasta. Liga narodów ma się zająć tą sprawą na najbliższem swem posiedzeniu. Spodziewane przymusowe wydalenie niemieckich optantów z Gdańska jest w stanie uleczyć radykalnie panującą tu bolączkę braku mieszkań.

W. P.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Wtorek dn. 13 lutego Jana  
Wschód słońca g. 7 m. 00  
Zachód g. 4 m. 41

## — Widowiska.

**Teatr miejski** (Cegielniana 63)  
„Dzień Aktora“  
**Filharmonja** (Dzielnia 20)

**Teatr „Scala“** (Cegielniana 18)

„Casino“ (Piotrkowska 67)  
Sodoma i Gomora II serja

„Oleon“ (Przejazd 3)  
„Dziewczę z Piccadilly.“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Kaprysy Iosu“

**Grand-Kino** (Piotrkowska 72)

„Kolombina.“

**Spół. Pracow. Państw.** (Sienkiewicza 40)  
7 lat nieszczęść

„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)

Hrabianka bez nazwiska

**Miejska Biblioteka Publicz** (Andrzeja 14)  
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

## Kalendarzyk historyczny.

1609 Jan Karol Chodkiewicz zdobywa na Szwedach Farnawę.

1813 Bitwa pod Kaliszem.

## Wiadomości kościelne.

### — Nabożeństwo żałobne.

W czwartek dn. 15 lutego o godz. 9-ej rano, w kościele Św. Anny będzie odprawione żałob. nabożeństwo za spókoj duszy ś. p. E. Niewiadomskiego, na które zapraszają.

Robotnicy i robotnice fab. Szeiblera i Grohmana.

### — Nabożeństwo w par. Św. Krzyża.

c) W kościele świętokrzyskim, we wszystkie piątki Wielkiego Postu o godz. 9 rano odprawiane będą specjalne nabożeństwa z wystawieniem relikwji Krzyża Świętego.

### — Rekolekcje.

e) Jutro, w środę popielcowa, w kościele Świętokrzyskim o godz. 10 rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo wielkopostne, po którym rozpoczną się rekolekcje. Pierwsza konferencja odbędzie się zaraz po nabożeństwie. Na stępna wieczorem o godz. 6 i pół.

Rekolekcje potrwać, do niedzieli, poczem rozpocznie się spowiedź wielkanocna.

## Wiadomości bieżące

### — Podwyższenie taryfy pocztowej.

b) Jak już donosiliśmy, od czwartku 15 bm. zostaje podwyższona taryfa pocztowa i wynosić będzie za list zwykły — 300 mk. pocztówkę — 150 mk. druki do 50 gr. 50 mk. polecenie — 300 mk. za doręczenie pośpieszne — 1000 mk. za nadawanie przesyłek poza godzinami urzędowymi — 300 mk.

### — Lustracja gospodarki miejskiej.

W związku z ostatnią aferą ceglana w magistracie urząd wojewódzki wyznaczył jednoosobową komisję, która zlustrować wydział budowlany magistratu, cegielnię oraz gazownię miejskie.

### — Żądanie pracowników w gazowni.

Pracownicy gazowni wystąpili do Rady Nadzorczej z żądaniem 50 proc. podwyżki od pensji styczniowej na okres od 1 do 15 bm., od 16 zaś ustalenia w tej wysokości, w jakiej będzie ona przyznana personelowi gazowni warszawskiej. Rada Nadzorcza na ostatnim swem posiedzeniu uznała za możliwe przyznać pracownikom od 1 lutego rb.: 100 proc. podwyżki od pensji styczniowej, w charakterze dodatku wyrównawczego i podwyżkę zasadniczą w wysokości normy gazowni warszawskiej co wynosi 52, 7 proc.

Do ostatecznego porozumienia między obustronami jeszcze nie doszło.

Za duszę ś. † p.

5930d

## Eligjusza Niewiadomskiego

Odbędzie się msza żałobna w czwartek t. j. dn. 15 II o godz. 10 rano w kościele N. M. P. na starym mieście na które zapraszają rodaków  
**Kobiety Polki.**

W środę 14 lutego 1923 r. w klasztorze O. O. Reformatorów i w sobotę 17 lutego 1923 r. w kościele Farnym w Brzeznach odbędą się nabożeństwa żałobne za duszę

S. † P.

## ELIGJUSZA NIEWIADOMSKIEGO

na które zaprasza się jaknajszerszy ogół polski w tych dniach do kościołów wskazanych na godzinę 10 rano.  
**RODACY.**

# Wykrycie fabryki świadectw gimnazjalnych

## PIĘCIU WINNYCH FAŁSZERSTWA ARESZTOWANO.

b) W swoim czasie P.K.U. zawiadomiła dyrekcję 8-klas gimnazjum męskiego filologicznego, A. Zimowskiego (Boczna 9), że pewne wątpliwości, co do świadectwa złożonego w P.K.U. przez żołnierza Alfreda Kirsteina zam. przy ul. Juljusza 27. Wobec tego dyrekcja szkoły zwróciła się telefonicznie do urzędu śledczego, zawiadamiając go o wypadku.

Kirstajtyna aresztowano. Przeprowadzona w mieszkaniu jego przy Wodnym Rynku rewizja żadnych rezultatów nie dała, jednak Kirsteina osadzono w więzieniu. W czasie badania aresztowany zeznał, iż świadectwo szkolne otrzymał od Zygmunta Golca, zam. przy ul. Tylnej Nr. 3.

Aresztowany Golec nie przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa. Dokonana w jego mieszkaniu rewizja również żadnych rezultatów nie dała. Prowadzone w dalszym ciągu śledztwo wykazało, iż Golewemu świadectwo dostarczył dla Kirsteina niejaki Józef Andrzejewski zam. przy ul. Pomorskiej 120.

Aresztowany Andrzejewski przyznał się do winy, zaznaczając, iż kilkakrotnie świadectwa fałszował, zaś pieczętkę gimnazjalną przy-

kładał Józef Klimeczak (Gdańska 106.) Aresztowano i Klimeczaka i podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono poduszeczkę tuszową i jedno sfalszowane świadectwo. Klimeczak zdołał część sfalszowanego dokumentu podrzeć, lecz funkcjonariusze policji świadectwo wyrwali mu i podkleili dołączając jako dowód rzeczowy do sprawy.

Badany Klimeczak zeznał, pieczętkę otrzymał na początku 1922 r. od kolegi swego Wacława Kowalskiego i że Andrzejewski dał świadectwo także również Erwinowi Laubiszowi wi (Katna 44).

Dokonana u ostatniego rewizja żadnych konkretnych wyników nie dała. Laubisz wprawdzie zeznał, iż otrzymał od Andrzejewskiego świadectwo jednak później je zniszczył.

Golec zeznał, iż za świadectwo otrzymane od Kirsteina otrzymał 16,800 mk. co tenże potwierdził. Ile zarobili na tej „transakcji“ inni, narazie nie udało się ustalić, lecz wykaże to śledztwo prowadzone w tej sprawie.

Wszystkich 5-ciu osadzono pod kluczem i akta sprawy przesłano do sędziego śledczego II-go rewiru.

### — Sprawa podwyżek dla urzędników miejskich.

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu po przyjęciu do wiadomości oświadczenia przedstawicieli Związków Zawod. Prac. miejskich w Łodzi z dn. 10-go lutego rb. postanowiono: 1) podwyższyć wysokość mnożnika na luty 1923 r. o dalsze 60 proc. tj. z 13.921 do 21.314 punktów; wypłata należnej pracownikom miejskim różnicy poborów za m. luty rozpocznie w dniu 20 lutego 1923 roku; 2) wobec dzisiejszej finansowej państwa i miasta wezwać związki zawodowe pracowników miejskich do wyłonienia delegacji w składzie 6 osób celem natychmiastowego wszczęcia pertraktacji z przedstawicielem magistratu w Łodzi w sprawie unormowania warunków płacy i pracy pracowników miejskich na przyszłość.

### — Wstrzymanie zaliczek.

b) Magistrat wstrzymał wypłatę zaliczek urzędnikom miejskim.

### — O podwyższenie cła na przedzę czeską.

b) Wobec tego iż ostatnio sprówdzono z Czech większą ilość przedży, która sprzedawana jest po niższych cenach od łódzkiej co stanowi bardzo poważną konkurencję dla tej ostatniej, związek eksportowy zwrócił się do wydziału handlowo-przemysłowego województwa celem wniesienia na konferencję w min. przemysłu i handlu w 14 b. m. odpowiedniego memoriału. Memoriał ten przewiduje na podstawie opinii wydanej przez wydział przemysłowo-handlowy województwa, podwyższenie stawek celnych na przedzę czeską, co by wyniosło słoby koło 4000 mk. za klg.

### — Zatarg w prywatnych szkołach powszechnych.

b) W 12 szkołach powszechnych prywatnych wybuchł zatarg z powodu niedotrzymania przez kierowników tych szkół umowy. Nauczyciele zwracali się do okręgowego inspektora pracy, ale zwłane kilkakrotnie konferencje nie dały żadnego rezultatu. Wobec tego strajkujący nauczyciele zwró-

cili się do inspektora szkolnego P. Kruczkowskiego. Tymczasem zwolnione stanowiska zostały obsadzone przez innych nauczycieli. Wobec czego w sprawie tej zwołana będzie jeszcze jedna konferencja.

### — Kary na rzeźników hurtowników.

b) Komisarz rządu skazał za niestosowanie się do przepisów zwalczających lichwę następujących hurtowników: po milion mk. grzywny Henocha Fryda (Nowo-Zarzewska 2) Chaima Grosberga (Napiórkowskiego 56) Joska Szymaszewicza (Nowo-Zarzewska 6) Szmula Ginsberga (Główna 67) na jeden tydzień bezwzględny aresztu i milion mk. grzywny, Szyję Najtlich (Drewnowska 30) na 1 miesiąc bezwzględny aresztu i pół miliona kary, Mendla Dodina (Wesoła 4), na jeden miesiąc bezwzględny aresztu.

Pozatem za odmowę sprzedaży słoniny, której większą ilość znaleziono w ukryciu, pociągnięto do odpowiedzialności rzeźników Jana Jakubowskiego (Gubernatorska 26) i Leopolda Hirsza (Aleksandrowska 40).

### — O zjednoczenie wszystkich związków drzewnych.

b) W niedzielę odbyło się półroczne zebranie pracowników przemysłu drzewnego. Okazało się, iż główną bolączką związku jest brak umowy zbiorowej, ponieważ zarząd związku zajęty był ciągle załatwianiem kwestji bieżących. Zarząd nie mógł również poświęcić więcej czasu poszczególnym sekcjom związku, to też w celu zaradzenia ztemu powzięto uchwałę stworzenia w Łodzi przez 15 dni w miesiącu, pozostałe zaś 15 dni w innych miastach.

W wyniku konferencji postanowiono zwołać na marzec konferencję, celem ostatecznego połączenia na gruncie zupełnej swobody poszczególnych związków. Po wybraniu zarządu i komisji rewizyjnej zebranie zamknięto.



Teatr  
**Scala**

Tylko 2 gościnnie występy!  
**Mieczysława Cwiklińska**  
**Kaz. Junosza Stępowski**  
**St. Stanisławski**

W środę dn. 14 i czwartek dn. 15 b. m. o godz. 8.30 w.  
**„BANCO“**  
Reżyser Jan Janusz — Sztuka idzie bez suflera

Bilety w cukierni W-go Komara od g. 11—3 i od 5—6 w.

Teatr świetny  
**„NOWOSCI“**

7 wieczorów śmiechu humoru i beztroski

**Max Linder**

7 lat nieszczęść  
**MAXA LINDERA**

w amerykańskiej komedii.

5627b3

**Licytacja.**  
W dniu 15 II-22 r. o godz. 10-ej w konnym oddziale przy ul. Katnej № 7, zostaną sprzedane w drodze licytacji publicznej 4 konie i pies policyjny.

**Ryszkowski**  
Komendant Policji Państwowej powiatu łódzkiego.

5628)

Zawiadamiam szanownych moich odbiorców, iż wyłączna sprzedaż i skład mej fabryki **waty hygroskopijnej p. f. „ASTRA“** powierzyłem p. p. **Protze i Engel**, do których to proszę ze zleceniami się zwracać.

Z poważaniem:  
**Fabr. waty hygroskopijnej „ASTRA“**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, prosimy Sz. P. iask. zlecenia do nas skierować, które będą w najszybszym czasie wykonane.

227b3  
Z poważaniem:  
**Protze i Engel**  
Łódź, Piotrkowska 175.

**Do sprzedania**  
bardzo korzystny kinematograf, z całkowitem urządzeniem czynny w mieście powiatowym bez konkurencji. Wiadomość w Pabianicach ul. Kilińskiego róg Tylnej u R. Janowskiego. 226s3

Baczność pp. sprzedawcy artykułów dewocyjnych!

**Książki do nabożeństwa**  
w wielkim wyborze nadeszły. Sprzedaż tylko hurtowo Büro „Przebieg“ Łódź, Piotrkowska 81. (230K3

**Oszczędza** ten kto zaopatruje się na zimą **zawczasu kupując na raty lub za gotówkę w firmie „WYGODA“** Piotrkowska 238

konfekcję damską, męską i dziecięcą, manufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze

UWAGA: Wszelkie obstalunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni (Filij nie posiadamy) 5549K

**Dropne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**

AA Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przez dziecku Piotrkowska 108 6262-0

Kupię skrzypce używane, Oferka ty z podaniem ceny do Adm. Rozwoju sub „XY“

Tania sprzedaż towaru białego kolorówek w domu chrześcijańskim Rozwadowska (Zamenhoif) 25 m. 14 833-1

Resztki na ubrania męskie sprzedaje biuro „Fortuna“ Wólczańska 165. 998-27

Warsztaty stolarskie i rzeźbiarskie sprzedajemy o pięć dziesiąt procent taniej niż wszędzie Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku w stolarni 998-7

Sprzedam parę koni ul. Emilji 30 Straż Ogniowa 1031-1

**LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW**  
**LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS**  
145. Piotrkowska 145.  
za plombowanie, oraz wprawianie zębów opłata podług taksy. 4818k

Do sprzedania majątki ziemskie gospodarstwa rolne, domy, wille, młyny, fabryki, piace i różne przedsiębiorstwa handlowe ma biuro „Fortuna“ Wólczańska 165. 802-5

Sprzedam łożka z materacami 6 krzesła, otomanę i garniturę miękką Piotrkowska 134-9. II piętro oficyna. 1033-1

6 krzesel dębowych, otomanę, pluszową, leżankę gobelino-wą sprzedam tanio. Cegielniana Nr 64 m. 9. 1040-1

Do sprzedania domek z placem i ogródkiem 2 pokoje wolne, wiadomość ul. Fijałkowska 18. 1028-1

Sklep rzeźniczy do sprzedania z kompletnym urządzeniem ul. Tuszyńska 9. 1015-1

Dom murowany do sprzedania (piętro) wiadomość: Chojnacki Łąkowa № 8. 1022-1

Odstepie budkę z drzewem i węglem w dobrym punkcie wiadomość Rzgowska № 80 m. 7. 1020-3

Sprzedam skrzypce używane i budinek (stradziwari). Cena mk. 50.000. Nowo-Zarzewska Nr. 54, oficyna, I piętro, na prawo. 1055-2

Para koni z uprzęcią i wóz wędrowny do sprzedania. Kilińskiego 129, u gozorczy. 1054-2

Okazyjnie organ, orkiestrion, którego nie ma w Łodzi i w okolicy, nadaje się do restauracji i kina sprzedam zaraz. Rzgowska 51, gospodarz. 1060-6

Przedaje się narzędzia mularskie i parownik na 2 ćwiartki. Wiadomość w sklepie ul. Marysińska № 9. 1063-2

Sprzedam część domu i sklep kol.—spożywczy, punkt dobry posiadacz 10 milionów mogą skorzystać z okazji Słowiańska 18 u Dłtkowskiego. 1017-2

**Różne:**

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne Piotrkowska 132 — 14. 910-9

Zdomnym krawczyńm wydamę do domów do szycia suknie. Zgłaszać się do magazynu ul. Piotrkowska 275. 910-1

Poszukuje pokoju gdziekolwiek Oferty z ceną do Rozwoju pod „K. K.“ 907-6

Na obiady domowe przyjmę kilka osób Karola 14 m 18. 1049-1

Pracownia kapeluszy „Lucyna“ przyjmuje obstalunki i przeróbki, ceny niskie Nawrot 42 front II piętro m. 6. 988-12

Zaginal pies foksterjer biały z czarne łatki, wab się „Flut“ z obrozą, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 132 I piętro front. 1010-1

Magazyn kapeluszy Sienkiewicza 69, poleca najnowsze fasony, kapelusze wieczorowe, przyjmuje obstalunki i przeróbki. Tamże pracownia sukien, okryć oraz garderoby dziecięcej. 1036-1

Student medycyny (chrześcija-nin) udziela lekcji w zakresie 8-iu klas gimn. wiadomość Rzgowska 64 w magazynie obu-wia Henryka Kerbera. 1035-1

Ogrodnik z długoletnią praktyką żonaty poszukuje posady lub dzierżawy, wiadomość Rzgowska przez Łódź F. Wrzesiński. 1015-1

Służąca potrzebna zaraz. Ul. 6-go Sierpnia 41, m 2. 1058-1

Poszukuje miejsca dozorca domu Kilińskiego 139, dozorca wskaze. 1057-2

Chłopiec inteligentny z 4-ro klasowym wykształceniem z ładnym charakterem pisma poszukuje jakiegokolwiek pracy Łaskawe oferty do administracji pod „Zdolny.“ 1050-1

Potrzebna zdolna panna i uczennice do krawcowej. Pańska 63, of. I piętro. 480-1

**RABKA** Mieszkanie do wynajęcia jęcia listownie, Stanisława Zagórska, Mickiewicza 4, Skarniewice. 1053-4

Potrzebny chłopiec do siusar-ni do terminu. Sienkiewicza 30, Kukula. 1062-2

Chłopiec inteligentny z 4-ro klasowym wykształceniem z dobrej rodziny, pragnie uczyć się jubilerswa. Łaskawe oferty do administracji pod „Inteligentny“ 1051-1

**Zagubione dokumenty**

Selweikert Adam zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 1024-1

Kabat Kazimiera zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 1012-1

**Niżej fabrycznej ceny**  
sprzedaje firma Simelchel i Rozner. Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160, towary na palta, garnitury, suknie, firanki, satyny i etaminy. 5554b2

Witek Tomasz zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z kadry 4 P. A. P. w Włocławku. 1061-3

Głuchowskiemu Władysławowi skradziono dowód osobisty oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łodzi. 1030-1

Rosenstroch Jakób zagubił legitymację dorozkarską za № 193. 1038-1

Rbaszek Weronika zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1043-1

Konopka Stefan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1042-1

Jubiak Władysław zagubił kartę powołania rocznika 1892 wydaną przez P. K. U. Kalisz. 1048-1

Dębski Józef zagubił książkę poborową wydaną przez Izb. Skarbową Łódź. 1029-1

Zorga Konrad zagubił kartę zwolnienia wydaną w P. K. U. w Łodzi. 1052-3

**Kupuję**  
płacę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro, biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich. 215K02

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 750 mk., za tekstem 500 mk., zwyczajne 300 mk., wśród drobnych 100 mk., uszeregowi 500 mk., komunikaty 500 mk. za wiersz nonparel... lub jej...  
Red. odpowiedzialny: Alojzy Kuzin  
Wydawca: inż. E. Czajewski

Kino Spółdzielnia  
Pracowników Państwowych  
Sienkiewicza № 40.

Dzisiaj i dni następnych najświetniejsza nowość słynnej wytwórni „Mia. May Film”

# H-RABIANKA BEZ NAZWISKA.

Wspaniały dramat z życia nieszczęśliwej dziewczyny w 6-iu wielkich aktach ze słynną pięknoscia węgierską ICA LENKEFFY w roli głównej Mazyka pod kierunkiem L. Santomierskiego.  
Początek przedstawień w soboty, niedzielę i świętą o godz. 3, w dni powszednie o 5 p. ostatniego seansu o 9.15 w.  
UWAGA: Dla członków Spółdz. Pracowa. Państwowych zniżka 50 procent z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. (5631d)

Grand-kino  
jeszcze tylko kilka dni!

Znany z filmów 10z40-tych światowego „Złota Pałana” „Anna Dorey” „Damon” i innych znakomitych  
**EMIL JANNINGS** w 6 akt. dramacie  
**„COLOMBINA”** z życia apaszków. 5611s



## Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi

SALA FILHARMONJI

W niedzielę, dn. 18 lutego b. r. o godz. 12 w poł.

### 19-ty Poranek Muzyczny (Ludowy)

„Muzyka Skandynawska“

Dyrekcja: Bronisław Szulo.

Solistka:

**Dora Brandówna** (fortepian)

W programie m. in.: Sibelius: Suita „Króć Christian”.  
(pierwszy raz w Łodzi.) E. Grieg: Peer Gynt, (Suita I)  
Szuman: Koncert A-moll!

W niedzielę, dn. 18 lutego b. r. o godz. 4 po poł.

### 19-ty Koncert Symfoniczny Popołudniowy

Dyrekcja: Bronisław Szulo.

Soliści:

**Wacław Lewandowski**  
fortepian.

**Feliks Dzierżanowski**  
skrzypce.

W programie: **Kazimierz Sikorski**: Symfonia op. 5 A-moll (pierwsze wykonanie). **Melcer** — Koncert fortepianowy E-moll. **Wieniawski** — Koncert skrzypcowy D-moll.

W poniedziałek, dn. 19 lutego 1923 r. o godz. 8.50 w.

### 20-ty Wielki Koncert Symfoniczny

Dyrekcja: W. Berdiajew.

Solistka:

**Lula Mysz-Gmeiner**

słynna śpiewaczka (alt mezzosopran).

W programie m. in.: **P. Czajkowski**: Symfonia № 6, „Patetyczna”. **Fr. Liszt**: „Loreley”. **R. Strauss**: Poranek. **G. Mahler**: 3 pieśni: Starobłaskie arie. **Pergolesi**: „Tre giorni”. **Buononcini**: „Per la gloria”.

Bilety do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie Nr. 2 od 10 — 1 i od 3 — 7.

264b1

## T-wo Rzemieślnicze „Resursa” w Łodzi

niniejszym zawiadamiamy swych Członków, iż w niedzielę dnia 25 lutego r. b. o godzinie 10 ej rano w lokalu przy ul. Kilińskiego № 117 odbędzie się

# Ogólne Roczne Zebranie

— z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z działalności za 1922 rok.
2. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3. Zatwierdzenie bilansu za 1922 rok.
4. Zatwierdzenie budżetu na 1923 rok.
5. Wybory Członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Balotującej.
6. Wolne wnioski.

O punktualne i liczne przybycie prosi

5632 d5)

**Zarząd.**

## Do wynajęcia w Krynicy

na sezon letni na przeciąg 5-ciu do 6-ciu lat willa, pięknie położona, posiadająca 15 pomieszczeń. Pożądanym jest, aby część sumy zierżawnej za wymieniony okres czasu uszczona była przez reflektanta z który Zgłoszenia należy kierować pod adresem. Stanisław Kurczel, Krynica, willa Romanówka. 259b1

## HANDLOWIEC

były kierownik magazynów poważnej instytucji elektro-technicznej, obeznany z wszelkimi pracami biurowymi, pragnie przyjąć jakąkolwiek posadę w przemyśle, handlu, lub instytucji bankowej; wyjazd nie wykluczony. Zgłoszenia do Adm. „Rozwoju” sub „96”. 5542s

## Potrzebni

chłopcy z kaucją do roznoszenia gazet, Zgłaszać się do Rozwoju. 5609k0

## Daje na raty

wszelką garderobę damską męską, oraz sweatry gotowe i na obstalunki

Pracownia A BERGER, Łódź, Południowa 6 praw. of. 5430c

## Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wiewiórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupujemy nie tylko te, które sami upolujemy, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przyniesiecie do nas, możecie zarobić ładne pieniądze. Prześlij skórę na próbkę a damy Ci cenę. Kupujemy tylko świeże skóry S. FIRTKO 426 Penn Ave. Pittsburgh Pa United States of America 503Kc

## Węgiel

drzewny w każdej ilości sprzedają składy opałowiczy ul. Franciszkańskiej 25. 557b4

## Kto

dyskontuje krótkoterminowe weksle solidne 2 — 3 tygodniowo wysokości 100 — 500 000 mk. Oferty do „Rozwoju” pod „D skonto” 556b4

## Zgubiono

w sali Helenowa w nocy z 8 na 9 lutego r. b. bransoletkę złotą z dwoma małymi brylancikami i małym szafirem. Rzeźbiarska zwrot za wynagrodzeniem Policja Piotrkowska 100. 255d1

## Płace

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę Konstantynowska 7, Milich prawa obywatela, 1-sze piętro

## Zdolny

Samodzielny majster mydlarski potrzebny. Złoty listowne Teodor Dolegowski w Łęczycy 260d3

Na 3 miesiące

poszukiwanie pożyczki do 20 milionów marek za wysokim procentem i zabezpieczeniem przed dewaluacją waluty. Oferty do „Rozwoju” pod „Pożyczka”. 25775

MŁODY tacek poszukuje fortelepianu na którym chciałby egzer cytować trzy gazety dziennie wzdanie chciałby wynająć fortepian do domu. Oferty pod fortepian do administracji „Rozwoju” 975-5

## Dr. S. KANTUK

specjalista chorób wenerycznych i skórnych ul. Ewangelicka 2. Godz przyjeżdż od 9—2 i 6—8. Panie od 5—8 5157

Dyplom wana (53820) Felczarka-Akuszarka i Masażystka

## L. MICHAJŁONA

ul. Moniuszki 11, m. 29. Przyjmuje od 10 — 12 i 4 — 6.